

I A Cz 1173/13

POSTANOWIENIE

Dnia 19 lipca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu Wydział I Cywilny

w następującym składzie:

Przewodniczący SSA Jan Futro

po rozpoznaniu w dniu 19 lipca 2013 r. na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P.

przeciwko M. L.

o zapłatę

na skutek zażalenia pozwanego

na postanowienie Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 18 czerwca 2013 r.

sygn. akt IX Gc 943/12

oddala zażalenie.

Jan Futro

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Okręgowy oddalił wniosek powoda o zwolnienie go od kosztów sądowych w zakresie opłaty od apelacji.

W uzasadnieniu wskazał, że zgodnie art. 103 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. nr 167 poz. 1398 ze zm.) sąd może przyznać zwolnienie osobie prawnej lub jednostce organizacyjnej niebędącej osobą prawną, której ustawa przyznaje zdolność prawną, jeżeli wykazała, że nie ma dostatecznych środków na ich uiszczenie. Strona powodowa nie wykazała istnienia przesłanek do zwolnienia jej od kosztów sądowych. Powód wskazywał, że jego trudna sytuacja jest wywołana między innymi spiralą niepłatności. Z przedłożonego jednak rachunku zysków i strat spółki wynika, że powód w 2011 r. osiągnął zysk w wysokości 634 334,87 zł, natomiast w 2012 r. w wysokości 704 244,11 zł.

Nadto powód o konieczności ponoszenia kosztów sądowych wiedział od dnia wniesienia pozwu tj. 7 września 2012 r., co oznacza, że miał możliwość poczynienia odpowiednich oszczędności. Osiągając w 2012 r. zysk w wysokości ponad 700 000 zł był w stanie odłożyć – stosunkowo - niską kwotę w wysokości 6 100 zł na uiszczenie opłaty od apelacji. Spółka składając pozew powinna liczyć się z możliwością przegrania procesu i zabezpieczyć odpowiednią sumę na prowadzenie dalszego procesu. Bezzasadne jest zatem twierdzenie powoda, że na poczynienie oszczędności miał tylko czas przeznaczony na wniesienie apelacji.

Na postanowienie to zażalenie wniósł powód, zarzucając postanowieniu jednostronne jedynie rozważenie przedłożonego do wniosku materiału dowodowego. Zarzucił też nierozpoznanie przedłożonych innych jak dokumentów, dowodów czyli twierdzeń pozwanego, którym nie można odmówić mocy dowodowej bez głębszego

uzasadnienia bądź też bez przeciwstawienia przez Sąd argumentów zaprzeczających tym twierdzeniom. Zarzut ten dotyczy to przede wszystkim załączonych do wniosku wyciągów bankowych.

W konsekwencji wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia i uwzględnienie wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych,

Wskazał, że we wniosku przedłożył swoją sytuację majątkową stwierdzając, że ma wielkie problemy finansowe ze spłatą zobowiązań, w tym także w wypłacie wynagrodzeń dla pracowników. Sąd z bliżej nieznanymi przyczynami potraktował te wyjaśnienia i przytaczane okoliczności jako nieudowodnione. Trudno jest także w państwie prawa przyjmować, że wszczynając postępowanie we wrześniu roku 2012 powód musiał antycypować konieczność ponoszenia kolejnych wydatków (tu apelacyjnych) po 7 miesiącach. Odkładanie stosownych kwot jest w sytuacji ekonomicznej powoda wręcz szkodliwe z punktu widzenia zasad prowadzenia prawidłowej gospodarki finansowej a także wręcz przestępstwem przeciwko prawom pracowniczym w sytuacji niewypłacania im wynagrodzeń przy posiadaniu określonych środków przeznaczonych hipotetycznie na zapłatę wpisu apelacyjnego.

Z ostrożności procesowej wskazał, że zgodnie z obowiązującym poglądem judykatury, w przypadku uznania przez Sąd, że określone okoliczności składające się na sytuację finansową pozwanej wymagają wyjaśnienia lub potwierdzenia winien wezwać stronę pozwaną do usunięcia braków formalnych. Taki pogląd został m.in. zaprezentowany w orzeczeniu Sądu Najwyższego - Izba Cywilna (sygn. akt IV CZ 51/07) z dnia 26 września 2007 r., według Sądu: „zgodnie z art. 103 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, zwolnienie od kosztów sądowych może być przyznane osobie prawnej jeżeli wykazała, że nie ma dostatecznych środków na ich uiszczenie. W sytuacji, gdy strona składająca taki wniosek nie złoży jakiegokolwiek dowodu na potwierdzenie tego faktu, lub nie poda jakichkolwiek informacji w tym zakresie, należy ją wezwać do usunięcia tego braku w trybie art. 126 § 1 pkt 3 k.p.c. ”

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Zażalenie jest niezasadne.

Jak wynika z treści przywołanego przez Sąd I instancji art. 103 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tj. Dz. U. z 2010 r. nr 90 poz.594 ze zm. dalej u.k.s.c.) ustawodawca obciążył osoby prawne ubiegające się o zwolnienie od kosztów sądowych obowiązkiem wykazania braku stosownych środków na koszty postępowania już w fazie złożenia pisma. Skutkiem więc zaniechania wnioskodawcy w tym zakresie jest oddalenie wniosku (zob. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 2 października 1998 r., III CZP 34/98, Prok. i Pr. 1999, nr 3, poz. 38).

Jak wynika też z powołanego przez żalącego postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 28 listopada 2007 r. przepis art. 103 u.k.s.c. nie wskazuje, w jaki sposób ubiegająca się o zwolnienie od kosztów sądowych osoba prawna lub jednostka organizacyjna niebędąca osobą prawną, której ustawa przyznaje zdolność sądową, powinna wykazać, że nie ma dostatecznych środków na uiszczenie tych kosztów. Należy więc przyjąć, że może tego dokonać przedstawiając jakiegokolwiek dokumenty, które pozwalają określić jej sytuację majątkową, np. bilans roczny, sprawozdanie finansowe, wyciągi z kont bankowych, raporty kasowe, deklaracje podatkowe, umowy kredytowe i pisma banku oceniające zdolność kredytową, dokumenty stwierdzające obciążenie nieruchomości hipoteką a nieruchomości zastawem, dokumenty stwierdzające wysokość zobowiązań itp. Nie jest wystarczające, tak jak ma to miejsce w razie ubiegania się o zwolnienie od kosztów sądowych przez osobę fizyczną (art. 102 ust. 1 u.k.s.c.), złożenie przez osobę prawną lub inną jednostkę organizacyjną tylko oświadczenia obejmującego nawet szczegółowe dane, co do jej stanu majątkowego.

Powód nie zakwestionował też ustaleń Sądu dotyczących uzyskiwania przez pozwanego w latach 2011 i 2012 wysokich dochodów. Zauważyć też należy, że jedynym kryterium przewidzianym w wskazanym wyżej przepisie jest brak środków na zapłacenie opłaty. Przepis ten w przeciwieństwie do art. 102 ust.1 tej ustawy nie przyznaje innym kosztom pierwszeństwa przed kosztami sądowymi.

Słusznie też Sąd Okręgowy wskazał, że skoro dostępność do sądu wymaga z natury rzeczy posiadania środków finansowych, posiadanie tych środków staje się istotnym składnikiem działalności gospodarczej. Oznacza to, że w procedurze planowania wydatków związanych z działalnością gospodarczą podmioty prowadzące tę działalność, przewidując realizację swoich praw przed sądem, powinny uwzględnić także konieczność posiadania środków na prowadzenie procesu sądowego. Planowanie wydatków bez uwzględnienia zasady, o której wspomniano wyżej, jest naruszeniem równoważności w traktowaniu swoich powinności finansowych, zaś strona, która realizuje swoje zobowiązania w taki sposób, że wyzbywa się zdolności do zapłaty kosztów sądowych - preferencyjnie traktując inne zobowiązania - nie może prawnie skutecznie podnieść zarzutu, iż odmowa zwolnienia jej od kosztów sądowych jest ograniczeniem dostępności do realizacji jej praw przed sądami.

Odnosząc się do zarzutu pominięcia przedłożonych wyciągów z rachunków bankowych zauważyć trzeba, że powód już w bieżącym roku dokonywał na obu wskazanych rachunkach przesunięć kwot przekraczających wymaganą opłatę a na rachunku (...) salda niejednokrotnie znacznie przekraczały tę wysokość.

Wyjątkowość zastosowania instytucji zwolnienia od kosztów sądowych powoduje, że swoją sytuację finansową strona obowiązana jest przedstawić ze szczególną starannością. Sąd przed rozstrzygnięciem wniosku strony o zwolnienie od kosztów sądowych winien zbadać jej sytuację materialną, ale czyni to w oparciu o przedłożone dokumenty oraz złożone oświadczenia i w wyniku dokonanych ustaleń stwierdza, czy przedstawiony przez stronę materiał jest wystarczający do uwzględnienia jej wniosku.

Powyższe pozwala na stwierdzenie, że zarzut powoda, iż Sąd nie wzywał go o dalsze dokumenty mogące lepiej zilustrować jej sytuację majątkową jest całkowicie bezzasadny. W szczególności z treści przywołanego w zażaleniu postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 26 września 2007 r. IV CZ 51/07 (LEX nr 896027) wynika, że sąd obowiązany jest wezwać o uzupełnienie pisma procesowego tylko wówczas gdy nie spełnia ono wymagań stawianych mu art. 126 (tu § 1 pkt 3) k.p.c. Nie zachodzi natomiast taka sytuacja, gdy warunki formalne pisma procesowego zostały dochowane a jedynie strona nie udowodniła swoich twierdzeń.

Wobec powyższego Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. orzekł jak w postanowieniu.

Jan Futro